

Sygn. akt I ACa 836/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Borowska
Sędziowie	:	SSA Jadwiga Chojnowska SSA Elżbieta Kuczyńska (spr.)
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2020 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa(...) **w W.**

przeciwko **H. C.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 27 września 2019 r. sygn. akt I C 150/19

**1. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

**- w pkt. I utrzymuje w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 3 stycznia 2019 r. sygnatura akt I Nc 183/18 w części zasądzonej kwotę 14 318,48 (czternaście tysięcy trzysta osiemnaście 48/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty i uchyla ten nakaz zapłaty w części orzekającej o kosztach;**

**- w pkt. III zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 6772 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.**

**2. Oddala apelację pozwanej w pozostałej części.**

**3. Zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2700 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

(...)

## UZASADNIENIE

Powód L. K. – (...) w W. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, że pozwana H. C. ma zapłacić na jego rzecz kwotę 426.487,24 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28.11.2017 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu podniósł, że jest w posiadaniu weksla własnego na kwotę dochodzoną pozwem wystawionego przez pozwaną jako niezupełny (in blanco), wydanego (...) na zabezpieczenie spłaty pożyczki zaciągniętej na cele mieszkaniowe. Wskazał, że wobec niewywiązania się przez pozwaną ze spłaty pożyczki, korzystając z uprawnienia wynikającego z pkt. 11 umowy oraz deklaracji wekslowej uzupełnił weksel pozostałą do zapłaty kwotą, opatrzył datą płatności (27.11.2017 r.) oraz miejscem płatności (w siedzibie (...)), o czym zawiadomił pozwaną i wezwał do wykupu. Na dochodzoną należność składają się : kwota niespłaconego kapitału pożyczki (288.608,63 zł), niepłacone odsetki umowne (31.263,63 zł), odsetki z tytułu należności przeterminowanych – karne (106.533,98 zł) oraz prowizje i opłaty (81 zł).

Nakazem zapłaty z dnia 03.01.2019 r. wydanym w postępowaniu nakazowym, w sprawie o sygn. I Nc 183/18, Sąd Okręgowy w Białymstoku uwzględnił żądanie pozwu w całości oraz orzekł o kosztach postępowania.

Pozwana H. C. wniosła od powyższego nakazu zarzuty, domagając się jego uchylenia oraz oddalenia powództwa w całości, a także zwrotu kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko podniosła zarzut przedawnienia oraz zakwestionowała ważność umowy pożyczki zarówno z powodu naruszenia przepisów ustawy o (...) z 1995 r., jak i z powodu zawarcia w umowie klauzul abuzywnych w części dotyczącej kształtowania oprocentowania pożyczki. Nadto, wskazywała na brak możliwości weryfikacji roszczenia z powodu nieprzedstawienia przez powoda dokumentów umożliwiających wyliczenie dochodzonej kwoty.

W toku procesu, pismem z 16.05.2019 r. powód cofnął pozew w części, tj. w zakresie kwoty 412.168,76 zł wraz z odsetkami za okres od dnia 28.11.2017 r. do dnia 16.04.2019 r., popierając powództwo co do kwoty 14.318,48 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17.04.2019 r. do dnia zapłaty oraz żądając zasądzenia kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 27.09.2019 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym z dnia 03.01.2019 r. (I Nc 183/18) utrzymał w mocy w części, tj. co do kwoty 14.318,48 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 17.04.2019 r. do dnia zapłaty oraz w zakresie kosztów procesu (pkt. I); w pozostałym zakresie uchylił nakaz zapłaty i postępowanie umorzył (pkt. II); zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt. III).

Sąd ten ustalił, że pozwaną łączyła ze(...)w W. deklaracja członkowska - należycie przez nią opłacona. Wobec powyższego przysługiwał jej określony katalog uprawnień, w tym zaciąganie zobowiązań finansowych. W dniu 27.01.2010 r. strony związały się umową pożyczki nr (...) na cele mieszkaniowe w wysokości 600.000 zł na okres 57 miesięcy, na warunkach określonych umową, Regulaminem udzielania kredytów i pożyczek (...) w W., stanowiącym załącznik nr 1, oprocentowaną według zmiennej stopy procentowej (w dacie zawierania 15,5% w skali roku). Pozwana zobowiązała się do całkowitej spłaty pożyczki do dnia 22.01.2015 r. w równych ratach kapitałowych po 15.463,70 zł. Umowa przewidywała zmianę oprocentowania w określonych sytuacjach. Prawną formę zabezpieczenia zwrotu sumy pożyczki wraz z opłatami stanowiły weksel in blanco wraz z deklaracją, płatny w dniu i miejscu oznaczonym przez (...) według jego uznania, cesja praw z polisy (...) i hipoteka ustanowiona na dwóch nieruchomościach gruntowych niezabudowanych stanowiących działka nr (...) o obszarze 12,5167 ha i nr (...) o obszarze 44,3063 ha, położone w W., woj. (...), dla których Sąd Rejonowy w Białymstoku IX Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgi wieczyste o nr (...). Według oświadczenia pozwanej, otrzymała ona Regulamin udzielania kredytów i pożyczek w (...), zapoznała się z jego treścią i zobowiązała do jego przestrzegania, opatrując umowę oraz regulamin swoim podpisem. Zgodnie z pkt 13 umowy pożyczki, w przypadku nieterminowej spłaty należność z tego tytułu stawała się w dniu następnym należnością przeterminowaną. Od niespłaconego w całości lub części kapitału miały być naliczane odsetki według stopy procentowej obowiązującej w danym okresie dla należności przeterminowanych, wynoszącej w dniu zawarcia

umowy 20%. Kwota pożyczki, w wysokości 570.000 zł (pomniejszona o 30.000 zł prowizji) została przetransferowana na rachunek bankowy pozwanej, która zaakceptowała przedstawiony jej plan spłaty.

Jak ustalił Sąd, początkowo pozwana wywiązywała się z przyjętych na siebie obowiązków. Wskutek jej inicjatywy doszło do aneksowania umowy poprzez ustalenie terminu spłaty rat pożyczki do każdego 5-go dnia miesiąca, w przewidzianej harmonogramem wysokości. Z upływem czasu pozwana zaprzestała spłaty pożyczki, a w dniu 23.01.2015 r. doszło do postawienia całej niespłaconej należności w stan natychmiastowej wymagalności. Wraz z upływem terminu płatności ostatniej raty powód wezwał dwukrotnie pozwaną (w dniach 14.03.2016 r. i 25.04.2016 r.) do dobrowolnego uregulowania zadłużenia, kierując pisma na jej adres zamieszkania. Wskutek bierności pozwanej skorzystał z uprawnienia wynikającego z pkt 11 umowy oraz deklaracji wekslowej i uzupełnił weksel pozostałą do zapłaty kwotą zadłużenia w wysokości 426.487,24 zł, opatrując weksel datą płatności na dzień 27.11.2017 r. oraz miejscem płatności w siedzibie (...) w W. przy ul. (...). Następnie, pismem z dnia 06.11.2017 r. zawiadomił pozwaną o wypełnieniu weksla oraz wezwał ją do jego wykupu. Podejmowane przez powoda starania zmierzające do polubownego rozstrzygnięcia sporu każdorazowo kończyły się niepowodzeniem. Na kwotę dochodzoną pozwem złożyły się: niespłacony kapitał (288.608,63 zł), niespłacone odsetki umowne (31.263,63 zł), odsetki z tytułu należności przeterminowanych - karne (106.533,98 zł), prowizja i opłaty dodatkowe (81 zł).

Sąd, w toku procesu, dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości. Z poczynionych przez biegłego szczegółowych wyliczeń wynikało, że łączne zadłużenie na dzień 27.11.2017 r. wynosiło 427.942,09 zł, w tym: kapitał - 288.608,63 zł, odsetki karne - 107.988,84 zł, odsetki umowne - 31.263,62 zł oraz koszty windykacji - 81 zł, a więc kwotę nieco przewyższającą sumę pierwotnie dochodzoną pozwem. Jednocześnie, Sąd jako zbędne ocenił prowadzenie postępowania dowodowego pod kątem wskazanym przez pozwaną, tj. dopuszczenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłego w 4 wariantach, wskazując, że w przypadku kwestionowania zaliczenia wpłat na poczet pożyczki strona pozwana winna przedstawić własne wyliczenia w tym zakresie.

W toku postępowania, na skutek likwidacji zabezpieczenia w postaci hipoteki, doszło do częściowego zaspokojenia roszczenia. Wpłacona kwota w wysokości 453.391,96 zł została zaliczona na poczet dochodzonych odsetek za okres od dnia 28.11.2017 r. do dnia 16.04.2019 r. oraz na należność główną w kwocie 412.168,76 zł (w ramach należności głównej kwotę 274.290,15 zł zaliczono na poczet niespłaconego kapitału pożyczki; kwotę 31.263,63 zł na poczet niespłaconych odsetek umownych; kwotę 106.533,98 zł na poczet odsetek z tytułu należności przeterminowanych; kwotę 81 zł na poczet opłat dodatkowych i z tytułu prowizji).

Sąd Okręgowy, jako bezsporną uznał legitymację czynną syndyka (od dnia 19.03.2015 r. jest on podmiotem wyłącznie legitymowanym do dokonywania wszelkich czynności faktycznych i prawnych związanych z zarządem majątkiem upadłego oraz do dochodzenia należności, w tym również tych zabezpieczonych wekslem wystawionym na rzecz (...)).

W ocenie Sądu, przedstawione przez powoda dowody tworzyły spójny obraz dotyczący zarówno wiążącego strony węzła obligacyjnego, stopnia realizacji postanowień umownych, jak też okoliczności, w jakich doszło do uzupełnienia weksla in blanco. Wskazał, że pozwana formułowała szereg zarzutów natury formalnej, ale w ocenie Sądu nie zasługiwały one na uwzględnienie. Sąd uznał jej twierdzenia za dowolne, tym bardziej, że zostały wywiedzione przeciwko stosunkowi podstawowemu, odrębnemu od stosunku wekslowego. Nie podzielił twierdzeń, jakoby pozwana nie dysponowała odpowiednią wiedzą dotyczącą warunków udzielenia środków finansowych w ramach łączącej ją ze (...) umowy, w szczególności gdy była ona jej sygnatariuszką, uczestniczyła w rozmowach wstępnych, opłaciła w przeszłości deklarację członkowską umożliwiającą zwrócenie się do ww. podmiotu ze stosownym wnioskiem. Sąd zwrócił uwagę na treść art. 720 § 1 k.c. i zaznaczył, że kwestia rozdysponowania przez pozwaną otrzymanych z pożyczki środków (na potrzeby małżonka, a nie na wskazany w umowie cel mieszkaniowy) stanowiła jej decyzję i uprawnienie.

W dalszej kolejności Sąd podkreślił, że roszczenia z weksla i ze stosunku podstawowego (umowy pożyczki) są dwoma odrębnymi roszczeniami opartymi na różnych podstawach faktycznych i prawnych. Ponieważ powód oparł swoje żądanie wyłącznie na wekslu i nie odwoływał się do okoliczności dotyczących stosunku podstawowego, Sąd na podstawie art. 321 § 1 k.p.c. badał powództwo tylko pod tym kątem, będąc związanym zakreślonymi w

pozwie granicami żądania. Dodał, że o ile odwołanie się przez pozwaną do stosunku podstawowego prowadzi do uwzględnienia również tego stosunku w ramach oceny zasadności roszczenia wekslowego, to jednocześnie nie prowadzi do zmiany ani podstawy faktycznej ani prawnej żądania powoda. W związku z powyższym przedmiotem sporu pozostało roszczenie wekslowe, przy uwzględnieniu stosunku podstawowego. Sąd zwrócił uwagę na ugruntowany w orzecznictwie pogląd, zgodnie z którym to na dłużniku wekslowym spoczywa ciężar dowodu, że weksel in blanco został wypełniony w sposób sprzeczny z porozumieniem lub, że nie zaistniały okoliczności uzasadniające jego wypełnienie. Wydanie wierzycielowi weksła stwarza zaś domniemanie istnienia w chwili wydania weksła wiarygodności w wysokości sumy wekslowej i przerzuca w ten sposób ciężar dowodu przeciwnego na dłużnika. Zdaniem Sądu, na gruncie niniejszej sprawy oznacza to, że pozwana kwestionująca wysokość dochodzonego roszczenia (czy też sposób obliczenia odsetek), winna była wykazać podnoszone przez siebie okoliczności - czemu nie podołała. Z opinii biegłego wynikało bowiem, że w dacie uzupełnienia weksła stan zadłużenia pozwanej z tytułu umowy wynosił 426.487,24 zł, przez co strona powodowa miała pełne prawo uzupełnić weksel o tę właśnie kwotę. Sąd zaznaczył też, że strony nie kwestionowały prawidłowości złożonego do depozytu sądowego weksła – zarówno co do jego formy, jak i treści. Weksel ten - w ocenie Sądu - spełniał wszystkie warunki przewidziane w art. 101 - 103 ustawy z 29.04.1936 r. Prawo wekslowe, zważywszy, że tego typu dokument musi zawierać co najmniej podpis wystawcy złożony w zamiarze zaciągnięcia zobowiązania wekslowego.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia Sąd wskazał, że podstawę roszczenia powoda stanowiło zobowiązanie wynikające z wystawionego przez pożyczkobiorczynię weksła własnego. Zastosowanie znajdował zatem art. 70 w zw. z art. 103 ustawy Prawo wekslowe, zgodnie z którym roszczenia z weksła własnego (także weksła in blanco, w którym data płatności została wypełniona przez wierzyciela) skierowane przeciwko jego wystawcy, przedawniają się z upływem trzech lat od daty płatności weksła. W konsekwencji, przedawnienie roszczenia z weksła in blanco wręczonego - jak w analizowanym przypadku - bez wypełnienia daty płatności i bez zastrzeżeń co do tej daty, rozpoczyna się z dniem płatności wpisanym na wekslu przez wierzyciela wekslowego. Sąd podkreślił, że Prawo wekslowe nie przewiduje żadnych ograniczeń w zakresie terminu wypełnienia weksła o datę płatności, a co za tym idzie także w zakresie rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia roszczenia wekslowego. Oznacza to, że co do zasady (tj. o ile w porozumieniu wekslowym strony stosunku zobowiązaniowego nie przewidziały żadnych ograniczeń w zakresie wypełnienia weksła o datę jego płatności) posiadacz weksła może w każdym czasie uzupełnić go dowolną datą płatności, od której biegnie trzyletni termin przedawnienia roszczenia wekslowego.

W sprawie niniejszej - jak wskazał Sąd - sama data płatności weksła została ustalona w oparciu o treść deklaracji wekslowej podpisanej przez pozwaną, zgodnie z którą (...) przysługiwało uprawnienie do wypełnienia weksła na sumę odpowiadającą kwocie wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami, prowizją i innymi należnościami w przypadku niedotrzymania umownego terminu spłaty całości lub części kredytu oraz we wszystkich przypadkach kiedy (...) służyło prawo ściągnięcia należności przed upływem terminu płatności. Nadto, wierzycielowi przysługiwało uprawnienie do opatrzenia weksła datą płatności według swojego uznania. Skoro zatem data płatności wskazana na wekslu to 27.11.2017 r., trzyletni termin przedawnienia upływa 27.11.2020 r. Tymczasem pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 29.12.2017 r., czyli nieco ponad miesiąc od daty wystawienia weksła. Oznacza to - zdaniem Sądu - że powód postąpił należycie wypełniając weksel po dacie wymagalności całego roszczenia z tytułu łączącej strony umowy, a przed jego przedawnieniem. Zdaniem Sądu, w chwili wypełnienia weksła in blanco również roszczenie o zwrot pożyczki nie uległo przedawnieniu (art. 118 k.c. i 120 § 1 k.c.). Sąd nie podzielił tutaj argumentów pozwanej jakoby pożyczkę należało traktować jako świadczenie okresowe, bowiem wskazał, że już ze swej natury ma ona charakter jednorazowy. W odróżnieniu od świadczeń okresowych, z których każde jest samodzielne, świadczenia ratalne nie mają charakteru samoistnego, są zawsze ułamkiem istniejącej początkowo kwoty rozłożonej na części. Przez samo więc rozłożenie spłaty na raty, świadczenie takie nie staje się świadczeniem okresowym. W konsekwencji Sąd przyjął, że początek biegu przedawnienia całej należności z tytułu umowy pożyczki należało wiązać z datą upływu okresu obowiązywania umowy i postawienia całej należności w stan natychmiastowej wymagalności, co nastąpiło z dniem 23.01.2015 r. Oznacza to, że roszczenie powoda obejmujące całą pożyczkę wraz z odsetkami i naliczonymi kosztami, mogłoby się przedawnić po upływie trzech lat, a więc z dniem 23.01.2018 r. Skoro zaś powód złożył pozew w dniu 29.12.2017 r., bieg terminu przedawnienia został przerwany.

Jako niezasadny Sąd ocenił też zarzut niewykazania przez powoda stosunku członkowska pozwanej w (...), determinującego możliwość zaciągania zobowiązań finansowych. W tym kontekście zauważył, że do akt sprawy złożono deklarację członkowską pozwanej, także uchwałę nr 1109/12 Zarządu o przyjęciu jej w poczet członków. Pozwana zobowiązała się do pokrycia wkładu członkowskiego i pokrycia jednego udziału (łącznie 40 zł). Wszystkie opłaty zostały przez nią dokonane.

Przechodząc do zarzutu stosowania niedozwolonych zapisów umownych, w szczególności na płaszczyźnie wyliczonych odsetek, Sąd nie dopatrył się rażącego naruszenia interesów konsumenta, czy też sprzeczności z dobrymi obyczajami. Zaznaczył, że zawarcie w umowie zobowiązania do płacenia odsetek stanowi przejaw swobody kontraktowej, wyrażonej w art. 353<sup>1</sup> k.c. Ponadto, zgodnie z treścią art. 359 § 21 k.c., zarówno w stanie prawnym obowiązującym w dniu zawarcia umowy, jak i obowiązującym aktualnie, jedynym obostrzeniem w tym zakresie jest niemożność zastrzeżenia i żądania odsetek przekraczających wysokość odsetek maksymalnych, a odsetki naliczane przez powoda nigdy nie spełniły powyższej przesłanki. Ponadto, dłużnik nie może się zwolnić z obowiązku zapłaty odsetek przez wykazanie, że nie ponosi odpowiedzialności za okoliczności, które spowodowały opóźnienie. Powstanie prawa do odsetek stanowi więc naturalną konsekwencję opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego, bez względu na jego przyczynę (art. 481 § 1 k.c.).

Sąd nie podzielił argumentów pozwanej jakoby postanowienia umowne zawarte w pkt. 4 i 13 stanowiły tzw. klauzule abuzywne, o czym - według pozwanej - miała świadczyć treść decyzji administracyjnej nr (...) z dnia 24.05.2013 r. wydana w stosunku do (...) przez Prezesa UOKiK. Sąd zauważył, że powód przyznał, iż przed ogłoszeniem upadłości, przed Prezesem UOKiK toczyło się w stosunku do (...) postępowanie w przedmiocie stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, jak również, iż w wyniku tego postępowania została wydana powyższa decyzja potwierdzająca bezprawne działania (...), tym niemniej - w ocenie Sądu - decyzja ta nie przesądza sama w sobie, iż postanowienia umowy łączącej strony ( (...)) są niedozwolone. Sąd zgodził się z powodem, że postępowanie powyższe nie dotyczyło uznania postanowienia wzorca umowy za niedozwolony, lecz stosowania przez (...) praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, przez co inny jest cel i skutek decyzji wydanej w ramach przedsięwziętych czynności. Ponadto, decyzja nie odnosiła się do odsetek karnych (od należności przeterminowanych), nie stwierdzała także, by którekolwiek postanowienie wzorca umownego wykorzystanego do zawarcia umowy z pozwaną miało charakter abuzywny, a w konsekwencji by stosowanie tego wzorca naruszało zbiorowe interesy konsumentów. Sąd podkreślił, że treść decyzji wprost określa stosowanie, których wzorców umownych zostało uznane przez Prezesa UOKiK za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów (na podstawie art. 24 ust. 1 i 2 ustawy z 16.02.2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów). Za niedozwolone uznano zamieszczanie zakwestionowanego postanowienia we wzorcach umownych w umowach: pożyczki konsumpcyjnej (kredyt konsumencki), pożyczki konsolidacyjnej (kredyt konsumencki), pożyczki na cele mieszkaniowe (niezabezpieczone hipoteką), pożyczki odnawialnej „chwilówki” (kredyt konsumencki) oraz pożyczki odnawialnej LP (kredyt konsumencki). Za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów w rozumieniu art. 24 ust. 1 uUOKiK Prezes uznał zamieszczenie klauzuli zmiany oprocentowania wyłącznie w ww. wzorcach umownych, stosowanych przy zawieraniu umów pożyczek podlegających jednocześnie regulacjom ustawy z dnia 20.07.2001 r. o kredycie konsumenckim oraz ustawy z dnia 12.05.2011 r. o kredycie konsumenckim, a nie we wszystkich umowach zawartych kiedykolwiek przez (...) w W.. Decyzja nie uznawała natomiast za działanie bezprawne stosowania podobnych wzorców (zawierających podobne klauzule zmiany oprocentowania) przy zawieraniu umów pożyczek, które nie podlegały wymogom określonym w ww. ustawach. W tym kontekście Sąd podkreślił, że umowa pożyczki zawarta przez pozwaną ze (...) nie stanowiła umowy o kredyt konsumencki w rozumieniu ustawy o kredycie konsumenckim. Zgodnie z art. 3 ust 1 tej regulacji, przez umowę o kredytu konsumencki należy rozumieć umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. Umowa objęta niniejszym postępowaniem była zaś umową pożyczki i została zawarta na kwotę przekraczającą ustawowy limit.

W ocenie Sądu brak też podstaw, by przez pryzmat rozstrzygnięcia zawartego w przywoływanej decyzji oceniać charakter postanowienia zawartego w całkowicie innym wzorcu umownym, niż ten podlegający kontroli Prezesa

UOKiK. Sam bowiem fakt stosowania przez (...) klauzuli abuzywnej we wzorcach umów wykorzystywanych przy zawieraniu z konsumentami umów o kredyt konsumencki, nie uzasadnia przyjęcia, iż omawiane postanowienia umowne mają abuzywny charakter. Ustawowy wymóg określenia rocznej stopy oprocentowania oraz warunków jej zmiany nie dotyczy tych umów pożyczek udzielanych przez spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe, które nie są objęte zakresem ustawy o kredycie konsumenckim. Zdaniem Sądu, treść postanowienia użytego w umowie stron (pkt. 4 i 13), jakkolwiek pozostaje zbliżona do treści postanowienia wzorca ujawnionego w rejestrze postanowień uznanych za niedozwolone, nie determinuje rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Sąd doszedł bowiem do wniosku, że w ramach łączącej strony umowy nie ziściły się przesłanki z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. (brak sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta). Zaznaczył, że strony określiły w umowie parametry będące okolicznościami obiektywnie istniejącymi, niezależnymi od (...), odnoszącymi się do zmiennych uwarunkowań ekonomicznych, których w stosunkach umownych zawartych na dłuższy okres czasu nie sposób przewidzieć z góry. Powyższe - zdaniem Sądu - stanowić może jedynie podstawę do tłumaczenia wzorca umownego na korzyść konsumenta (pożyczkobiorcy) w myśl art. 385 § 2 k.c. Potwierdza to także zawarte w analizowanym postanowieniu sformułowanie „może nastąpić w przypadku”.

W ocenie Sądu, brak również podstaw, by za niedozwolone postanowienie umowne uznać postanowienie umowy, zgodnie z którym pożyczka oprocentowana jest według zmiennej stopy procentowej ustalonej przez Zarząd (...) wynoszącej w dniu zawarcia umowy 15,50% w skali roku. Samo zastrzeżenie zmiennej stopy oprocentowania nie jest bowiem klauzulą abuzywną, skoro taki sposób określenia oprocentowania jest dopuszczalny w świetle obowiązujących przepisów. Wreszcie, nawet w przypadku, gdyby zaistniały przesłanki pozwalające na uznanie, iż zapis dotyczący zmiany oprocentowania stanowi postanowienie niedozwolone, okoliczność ta - zdaniem Sądu - nie wpływa na ważność i skuteczność klauzuli określającej wynagrodzenie (...) za korzystanie przez pożyczkobiorcę z kapitału. Sąd podkreślił bowiem, że postanowienie zawarte w pkt 4 zd. 2 umowy określające warunki wpływające na zmianę oprocentowania zastrzeżonego w umowie, ma charakter wyłącznie akcesoryjny względem klauzuli zawartej w pkt 4 zd. 1 umowy, ponieważ jego potencjalna bezskuteczność nie uniemożliwia zastosowania postanowienia zawartego w pkt 4 zd. 1 umowy. Czym innym jest samo ustalenie oprocentowania pożyczki, a czym innym jest zastrzeżenie możliwości zmiany oprocentowania ustalonego już w umowie.

Sąd jako niezasadne ocenił także rozważania pozwanej dotyczące naruszenia przepisów ustawy o (...) z 1995 r., skutkujące jej zdaniem, nieważnością całej umowy. Wskazał, że powołany przez pozwaną art. 21 ustawy, został derogowany. W dotychczasowym brzmieniu kasa mogła udzielać swoim członkom pożyczek i kredytów na okres nie dłuższy niż 3 lata, przy czym pożyczki i kredyty na cele mieszkaniowe mogły być udzielane członkom kasy na okres nie dłuższy niż 5 lat. Pozwana podnosiła, że pożyczka została zawarta na cel inny niż mieszkaniowy, co świadczy o jej nieważności (małżonek pozwanej był osobą odpowiedzialną za realizację umowy, jej pomysłodawcą, a otrzymane od (...) środki spożytkował na rozwój prowadzonego gospodarstwa). Odnosząc się do tych argumentów Sąd zauważył, że w obecnym stanie prawnym brak ograniczenia dla zawieranych przez kasy umów pożyczek i kredytów. W miejsce uchylonego przepisu nie ustanowiono innych ograniczeń. Jednocześnie, w ocenie Sądu, bez znaczenia dla ważności samej umowy pozostawał fakt, że pożyczkobiorczyni (jak podnosiła) wykorzystwała pożyczkę niezgodnie z ustalonym wcześniej celem. Takie działanie nie powoduje nieważności samej umowy, a stanowi wyłącznie naruszenie jej postanowień skutkujących możliwością wypowiedzenia umowy przez (...) (§ 20 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek (...) stanowiącego załącznik nr 16 do uchwały nr (...) Zarządu (...) w W. z dnia 07.05.2009 r.). Według Sądu pozbawione doniosłości prawnej były również twierdzenia pozwanej dotyczące braku wiedzy o okolicznościach zawarcia i sposobie wykonywania umowy, twierdzenia co do tego, że pomysłodawcą zawarcia umowy oraz osobą odpowiedzialną za jej realizację miał być M. C. (mąż pozwanej), jak również twierdzenia odnośnie sposobu spożytkowania pożyczki (rozwój prowadzonego gospodarstwa). Z punktu widzenia obowiązujących przepisów, pożyczkobiorcą jest bowiem pozwana (co potwierdzają m.in. weksel, deklaracja wekslowa, umowa, dowód wypłaty pożyczki oraz wnioski o przyznanie pożyczki) i to ona jest zobowiązana do jej zwrotu, nawet jeżeli udostępniła środki osobie trzeciej.

W tych okolicznościach Sąd utrzymał w części nakaz zapłaty, tj. w kwocie 14.318,48 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17.04.2019 r. do dnia zapłaty oraz w zakresie kosztów procesu (pkt I orzeczenia) przyjmując, że wraz z likwidacją zabezpieczenia w postaci hipoteki doszło do częściowego zaspokojenia roszczenia. Wpłacona kwota w wysokości 453.391,96 zł została zaliczona na poczet dochodzonych odsetek ustawowych za opóźnienie za okres od dnia 28.11.2017 r. do dnia 16.04.2019 r. (stąd w zapadłym orzeczeniu kończącym postępowanie data należnych odsetek ustalona została od dnia następnego) oraz na należność główną (412.168,76 zł, w tym: kwota 274.290,15 zł na poczet niespłaconego kapitału pożyczki, kwota 31.263,63 zł na poczet niepłaconych odsetek umownych, kwota 106.533,98 zł na poczet odsetek od należności przeterminowanych i kwota 81 zł na poczet prowizji i opłat).

W pozostałym zakresie - z uwagi na skuteczne cofnięcie pozwu przez powoda - Sąd uchylił nakaz i umorzył postępowanie (art. 203 k.p.c. i art. 355 § 1 k.p.c.). Zaznaczył, że zaspokojenie roszczenia w toku procesu (wskutek likwidacji hipoteki zabezpieczającej nieruchomości wskazane treścią umowy), uznać należy za jednoznaczne z przegraniem przez pozwaną sprawy. Pozwana nie reagując na wcześniejsze wezwania powoda do spełnienia świadczenia, w ocenie Sądu, dała podstawę do wytoczenia powództwa, a co za tym idzie - zgodnie z odpowiednio stosowaną zasadą słuszności z art. 101 k.p.c. - powinna ponieść koszty związane z umorzeniem postępowania na skutek cofnięcia pozwu.

Jednocześnie Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanej o nieobciążanie jej kosztami postępowania na podstawie art. 102 k.p.c. przyjmując, że dochodzone pozwem roszczenie było następstwem niewywiązywania się strony z umowy, w oparciu o którą zobowiązała się do określonych zachowań. Nie podejmowała również próby polubownego rozstrzygnięcia sporu, pozostawała bierna na kierowane pod jej adresem wezwania, końcowo próbując scedować odpowiedzialności za nieterminowość spłaty na swojego małżonka, który miał być faktycznym dysponentem środków.

W tych okolicznościach, o kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu oraz na mocy § 2 pkt 7 w zw. z § 3 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana zaskarżając go w części tj. w pkt. I i III, i zarzucając:

- 1) naruszenie art. 217 § 1 i 2 w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wysokości wymagalnej na dzień złożenia pozwu wysokości zobowiązania poszerzonej o dodatkowe warianty;
- 2) naruszenie art. 217 § 1 i 2 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. C. na okoliczności dotyczące zawarcia umowy pożyczki, sposobu jej wykonywania oraz jej rzeczywistego celu;
- 3) naruszenie art. 217 § 1 i 2 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z zeznań pozwanej na okoliczności dotyczące zawarcia umowy pożyczki, sposobu jej wykonywania oraz jej rzeczywistego celu;

ewentualnie - z uwagi na nowelizację k.p.c.:

- 4) naruszenie art. 233 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z 235 2 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wysokości wymagalnej na dzień złożenia pozwu wysokości zobowiązania poszerzonej o dodatkowe warianty;
- 5) naruszenie art. 233 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z 235 1 § 1 k.p.c. przez niedopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. C. na okoliczności dotyczące zawarcia umowy pożyczki, sposobu jej wykonywania oraz jej rzeczywistego celu;
- 6) naruszenie art. 233 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z 235 2 § 1 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z zeznań pozwanej na okoliczności dotyczące zawarcia umowy pożyczki, sposobu jej wykonywania oraz jej rzeczywistego celu;

- 7) naruszenie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez nie zawieszenie postępowania z urzędu, pomimo że rozstrzygnięcie niniejszej sprawy było zależne od wyniku innego toczącego się postępowania cywilnego prowadzonego przez Sąd Rejonowy w Białymstoku, Sekcja Egzekucyjna II Wydział Cywilny, sygn. II Co 2427/12;
- 8) naruszenie art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c. poprzez nie zawieszenie postępowania z urzędu, pomimo że rozstrzygnięcie niniejszej sprawy jest zależne od wyniku toczącego się postępowania karnego (w stosunku do pozwanej toczy się postępowanie prowadzone przez Prokuraturę Okręgową w Białymstoku);
- 9) naruszenie art. 233 § 1 i 2 k.p.c. poprzez zupełne pominięcie faktu, że nie wykazano członkostwa pozwanej w (...), a w konsekwencji błędne przyjęcie, że mogła ona zaciągać skuteczne zobowiązania finansowe jako strona umowy pożyczki ze (...);
- 10) naruszenie art. 233 § 1 i 2 k.p.c. poprzez zupełne pominięcie faktu naruszenia przez powoda przepisów art. 3, 6, 21 i 29 ustawy o (...) z 1995 r., co skutkuje całkowitą nieważnością czynności prawnej, z której wynika wierzytelność, z uwagi na naruszenie bezwzględnie obowiązujących przepisów regulujących zasady udzielania pożyczek przez spółdzielcze kasy oszczędnościowo- kredytowe;
- 11) naruszenie art. 118 k.c. i art. 120 k.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji nieprawidłowe przyjęcie terminu przedawnienia dla wierzytelności powoda, co skutkowało nieuwzględnieniem zarzutu przedawnienia;
- 12) naruszenie art. 481 § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że wierzyciel może dochodzić odsetek od roszczenia przedawnionego;
- 13) naruszenie art. 451 § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie że wierzycielowi przysługuje uprawnienie do zaliczenia uzyskanej należności na przedawnioną część długu;
- 14) naruszenie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że w umowie pożyczki brak jest niedozwolonych zapisów umownych;
- 15) naruszenie art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji nieprawidłowe przyjęcie, że skutkiem uznania za niedopuszczalną klauzulę umowną, postanowienia dotyczącego warunków zmiany oprocentowania, może być konwersja umowy pożyczki o oprocentowaniu zmiennym na umowę pożyczki o oprocentowaniu stałym;
- 16) naruszenie art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że roszczenie objęte pozwem zostało wykazane co do wysokości, w sytuacji gdy wyliczenie wysokości roszczenia przez powoda oparte było o zastosowanie niedopuszczalnych zapisów umownych dotyczących warunków zmiany oprocentowania;
- 17) naruszenie art. 78 w zw. z art. 69 ust. 2 pkt 5 i art. 76 PrBank w zw. z art. 29 ust. 2 UstSKOK z 1995 r. poprzez niewłaściwą wykładnię i przyjęcie, że ustawowy wymóg określenia rocznej stopy oprocentowania oraz warunków jej zmiany nie dotyczy tych umów pożyczek udzielanych przez spółdzielcze kasy oszczędnościowo- kredytowe, które nie są objęte zakresem ustawy o kredycie konsumenckim;
- 18) naruszenie art. 58 § 1 i 3 k.c., w zw. z art. 78 w zw. z art. 69 ust. 2 pkt 5 i art. 76 PrBank w zw. z art. 29 ust. 2 UstSKOK z 1995 r. poprzez ich niezastosowanie i zaniechanie uznania za nieważną umowy pożyczki o oprocentowaniu zmiennym nie określającej przesłanek zmiany oprocentowania;
- 19) naruszenie art. 58 § 1 i 3 k.c., w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i zaniechanie uznania za nieważną umowy pożyczki, która po usunięciu z niej niedopuszczalnej klauzuli dotyczącej warunków zmiany oprocentowania nie może być wykonywana, gdyż nie reguluje sposobu zmiany oprocentowania, co jest immanentną cechą umowy pożyczki o zmiennym oprocentowaniu;



20) naruszenie art. 203 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i obciążenie pozwanej kosztami, pomimo, iż powód cofnął powództwo;

21) naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy pozwana udowodniła, że nie jest w stanie ponieść kosztów postępowania.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie nakazu zapłaty z dnia 03.01.2019 r., sygn. I Nc 183/18 utrzymanego w mocy w części dotyczącej kwoty 14.318,48 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty i oddalenie powództwa oraz zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Jednocześnie na podstawie art. 380 k.p.c. wniosła o rozpoznanie przez Sąd odwoławczy postanowienia oddalającego wniosek pozwanej zgłoszony w piśmie przygotowawczym z dnia 26 marca 2019 r., tj. o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wysokości wymagalnej na dzień złożenia pozwu wysokości zobowiązania o dodatkowe warianty.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

***Zarzuty apelacji były zasadne tylko częściowo, co skutkowało uwzględnieniem jej wniosku w nieznacznej części odnoszącej się do rozstrzygnięcia o kosztach procesu poniesionych przed Sądem pierwszej instancji.***

Sąd Okręgowy poczynił w sprawie zasadniczo trafne ustalenia faktyczne, które znajdują oparcie w materiale sprawy. Sąd Apelacyjny po dokonaniu własnej oceny zgromadzonego materiału procesowego ustalenia te uznaje za własne co eliminuje potrzebę ich powielania w tym miejscu.

Pozwana w obszernej apelacji w istocie kwestionuje ustalenia faktyczne dotyczące spełnienia warunków do udzielenia pożyczki wynikających z ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo – kredytowych w wersji obowiązującej w dacie udzielenia pożyczki twierdząc, że nie wykazano jej członkostwa w (...)w W., w sytuacji gdy członkostwo w Kasie było ustawowym warunkiem skutecznego zaciągnięcia zobowiązania oraz podnosi, że cel udzielonej jej pożyczki był inny, niż ustalony przez Sąd Okręgowy i wynikający z umowy pożyczki. Zarzuty te zmierzają do wykazania nieważności umowy pożyczki z uwagi na naruszenie przepisów art. 3, 6, 21 i 29 ustawy z 14 grudnia 1995 r. w wersji z daty zawarcia umowy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie są one zasadne. Członkostwo pozwanej w (...) zostało dostatecznie wykazane poprzez przedłożenie kopii deklaracji członkowskiej (k. 222), dowodów uiszczenia wpisowego, wkładu członkowskiego, wniesienia udziału i opłaty składki na stowarzyszenie (k. 223, 224, 225) oraz wreszcie uchwały Zarządu z 06.02.2008 r., jednogłośnie przyjmującej ją w poczet członków za nr członkowskim 29 454 (k. 221). Tylko skutek oczywistej omyłki określona ona została przez Sąd pierwszej instancji numerem (...), podczas gdy prawidłowo powinien być wskazany nr uchwały (...). Nie miało to jednak żadnego wpływu na treść rozstrzygnięcia. Numer członkowski pozwanej został wprost wymieniony w umowie pożyczki, którą pozwana osobiście podpisała w dniu 29.01.2010 r. W tych okolicznościach powoływanie przez nią takich argumentów, jak brak wykazania jej członkostwa w (...), także wobec niewykazania doręczenia pozwanej uchwały Zarządu o przyjęciu w poczet członków, czy niewykazanie jej członkostwa w Stowarzyszeniu nie może być uznane za skuteczne, a Sąd traktuje je w kategoriach przyjętej strategii obrony zmierzającej do uchylenia się od spłaty zaciągniętego zobowiązania.

Nie są również skuteczne zarzuty pozwanej, tak te o charakterze procesowym, jak i naruszenia art. 21 ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo – kredytowych w wersji obowiązującej w dacie zawarcia umowy pożyczki, dotyczące – ujmując najogólniej – twierdzonego przez skarżącą celu zaciągniętej pożyczki, który w pisemnej umowie został określony jednoznacznie jako cel mieszkaniowy. Także w podpisany własnoręcznie kwestionariuszu wywiadu pożyczkowego (k. 261) pozwana zaznaczyła, że ubiega się o pożyczkę mieszkaniową, wskazując jako cel pożyczki – remont. W tych okolicznościach, Sąd Okręgowy nie miał podstawy do poczynienia odmiennych ustaleń, w szczególności do ustalenia innego, niż wynikający z pisemnej umowy celu pożyczki.

Jednocześnie, trzeba wskazać, że nawet ustalenie, że obie strony świadomie przy zawieraniu umowy pożyczki naruszyły normę art. 21 ustawy z 14 grudnia 1995 r. (poprzez zawarcie umowy pożyczki przeznaczonej faktycznie na inny cel, niż mieszkaniowy, na okres 5 letni), to i tak nie byłoby podstawy do oceny, że umowa pożyczki była nieważna (art. 58 k.c.) z uwagi na naruszenie wymienionego na wstępie przepisu. Stoi temu na przeszkodzie wykładnia uwzględniająca nie tylko językowe znaczenie przepisu art. 21 ustawy z 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo – kredytowych, ale również racje systemowe i funkcjonalne, a zwłaszcza cel normy. Celem, jaki towarzyszył projektodawcom ustawy o spółdzielczych kasach, było stworzenie podstaw prawnych funkcjonowania organizacji o charakterze niezarobkowym, które zajmowałyby się gromadzeniem oszczędności i dostarczaniem taniego, łatwo dostępnego kredytu osobom o skromnych dochodach, mającym niewielkie szanse na uzyskanie kredytu konsumpcyjnego. Na przestrzeni lat od wejścia w życie w/w ustawy uwidoczniło się jednak ukierunkowanie kas na rozwój skali działalności i zaangażowanie w działalność konkurencyjną wobec banków co powodowało, że mimo ustawowych ograniczeń dotyczących możliwości przystępowania do kas i limitów czasowych, na jakie mogły być udzielane pożyczki i kredyty, w tym również pożyczki i kredyty na cele mieszkaniowe, zyskały one w praktyce charakter otwarty, a zjawisko to spotkało się z reakcją ustawodawcy na taką sytuację, który ostatecznie w nowej ustawie z 5 listopada 2009 r. (która z uwagi na skierowanie jej do TK, weszła w życie z dniem 27.10.2012 r.) nie przewidział dla pożyczek udzielanych w kasach jakichkolwiek limitów czasowych. Słusznie zwrócił na to uwagę Sąd pierwszej instancji. Dodać można, że już ustawą z dnia 8 września 2006 r. o finansowym wsparciu rodzin w nabywaniu własnego mieszkania (Dz. U. z dnia 11 października 2006 r., Dz.U.2006.183.1354) ustawodawca w art. 15 proponował zmianę w ustawie o (...) z 1995 r. poprzez m.in. uchylenie art. 21. Przepis ten (t.j. art. 15) jednakże, ze względu na stwierdzone wadliwości procesu legislacyjnego, został uchylony przez Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 24 marca 2009 r. w sprawie K 53/07 (Dz.U. 2009/50/403), który orzekł, że art. 15 ustawy z 8 września 2006 r. o finansowym wsparciu rodzin w nabywaniu własnego mieszkania (Dz. U. Nr 183, poz. 1354 ze zm.) jest niezgodny z art. 118 ust.1 i art. 119 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Trzeba zwrócić uwagę na uzasadnienie tego wyroku Trybunału, w którym wyjaśniono cel normy art. 21. Trybunał wskazał, że z uwagi na to, że spółdzielcze kasy nie podlegają nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego i nie są objęte gwarancjami Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, ustawa o spółdzielczych kasach przewiduje odrębne regulacje, mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa środków gromadzonych w kasach przez ich członków, tj. 3 grupy tzw. „norm ostrożnościowych”. Przepis art. 21 został zaliczony do pierwszej z tych grup (łącznie z art. 24 – 27) mających stanowić istotne gwarancje bezpieczeństwa, przy założeniu, że kredyty udzielane na działalność gospodarczą i kredyty długoterminowe obciążone są dużym ryzykiem. Jako drugą grupę "norm ostrożnościowych" wyszczególnił regulacje odnoszące się do zasad inwestowania wolnych środków finansowych i wprowadzające obowiązek utrzymywania płynnych rezerw, a trzecią przepisy dotyczące statusu i zadań Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej (Kasy Krajowej). Podkreślono, przy tym, że projekt ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych w pierwotnym brzmieniu (druk sejmowy nr 398/II kadencja) nie przewidywał ograniczenia terminu, na jaki spółdzielcze kasy mogą udzielać kredytów i pożyczek swoim członkom. Art. 21 ustawy, określający maksymalne terminy udzielanych pożyczek i kredytów na 3 lata, a na cele mieszkaniowe na 5 lat, został zaproponowany na posiedzeniu połączonych Komisji Polityki Gospodarczej Budżetu i Finansów oraz Komisji Ustawodawczej 12 września 1995 r. (biuletyn nr (...) kadencja). Wprowadzone ograniczenie, stanowiło normę, jak wyżej wskazano, o charakterze "ostrożnościowym", a jego celem było zabezpieczenie (...) – ów przed ryzykiem, związanym z udzielaniem długoterminowych kredytów, które mogłyby doprowadzić do zablokowania pieniędzy spółdzielczej kasy na dłuższy czas, a tym samym do uniemożliwienia udzielania innych kredytów i pożyczek. W tym kontekście nie sposób uznać, że naruszenie okresowo obowiązującego art. 21 ustawy o (...) (w tym w dacie zawierania umowy przez pozwaną, ale wyeliminowanego definitywnie z obrotu prawnego jeszcze w czasie jej trwania, bo z dniem 27.10.2012 r.) poprzez udzielenie pożyczki nie przeznaczonej de facto na cele mieszkaniowe na okres przekraczający 3 lata, ale nie przekraczający lat 5 mogło mieć wpływ na ważność umowy.

W konsekwencji Sąd Okręgowy nie dopuścił się zarzucanego w apelacji naruszenia przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo – rozliczeniowych.

Do wykazania okoliczności zawarcia umowy i „rzeczywistego celu zawarcia umowy pożyczki” zmierzał zgłoszony w zarzutach od nakazu zapłaty wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka, męża pozwanej M. C. i wniosek o

przesłuchanie pozwanej. Skoro stwierdzenie, że pożyczka została zaciągnięta i przeznaczona przez pozwaną na inne cele, niż mieszkaniowe nie mogło skutkować uznaniem umowy za nieważną, to oddalając te wnioski Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia przepisu art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. Oddalenie omawianych wniosków było wynikiem prawidłowego zastosowania przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 217 § 3 k.p.c. zgodnie z którym sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Jeżeli natomiast wnioskowany dowód dotyczy okoliczności nieistotnej dla rozstrzygnięcia sprawy, to musi być traktowany jako „powołany jedynie dla zwłoki”.

Ta sama uwaga odnosi się do wnioskowanego dowodu z opinii uzupełniającej biegłego, której przedmiotem miało być opracowanie jej w wersji „poszerzonej o dodatkowe warianty”. Skoro Sąd pierwszej instancji nie podzielił oceny skarżącej co do abuzywności zapisów umowy pożyczki dotyczących zmiennego oprocentowania, to słusznie oddalił wniosek pozwanej o uzupełnienie opinii biegłego, bo w przeciwnym razie przeprowadziłby dowód zbędny, nie dotyczący istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności, co skutkowałoby jedynie zwłoką w postępowaniu.

Sąd Okręgowy trafnie rozstrzygnął kwestię ewentualnej abuzywności klauzul umownych. Jego rozważania na ten temat są wyczerpujące i odnoszą się do konkretnego stanu faktycznego. Sąd Okręgowy ocenił, że pozwana nie wykazała zaistnienia przesłanek wynikających z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., ale zasadnie również wywiódł, że nawet przy uznaniu abuzywności klauzuli dotyczącej zasad zmiany oprocentowania (pkt 4 i 13 umowy pożyczki) nie prowadziłyby to do uznania za nieważną całej umowy pożyczki, ale jedynie do tego, że określone w momencie zawierania umowy oprocentowanie (określone jako zmienne) nie mogłoby być zmienione z powodu braku skutecznych postanowień umowy określających zasady zmiany oprocentowania. Sąd Okręgowy przyjął zatem, że nawet po ewentualnym wyeliminowaniu klauzuli niedozwolonej, umowa pożyczki mogłaby obowiązywać dalej jako ta właśnie umowa, mająca strony, przedmiot oraz prawa i obowiązki stron. Oceny tej skarżąca skutecznie nie podważyła w obszernych wywodach apelacji. Odmienne stanowisko skarżącej prezentowane w apelacji stanowi próbę polemiki z tą oceną, która w dużej mierze opiera się nie o wskazanie konkretnych wad stanowiska Sądu pierwszej instancji, ale o przegląd orzecznictwa dotyczącego problematyki i powołanie się na wynikające z niego uogólnione tezy, bez wskazania ewentualnych ich powiązań ze stanem faktycznym tej sprawy. W konsekwencji za niezasadne Sąd Apelacyjny uznał zarzuty naruszenia przepisów art. 358<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c., art. 58 § 1 i 3 k.c. oraz wskazanych w apelacji przepisów ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 29 ust. 2 ustawy z 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo – kredytowych. Dodać należy, że powołanych przez skarżącą przepisów Prawa bankowego w zw. z art. 29 ust. 2 ustawy o (...) Sąd Okręgowy nie mógł naruszyć we wskazany w apelacji sposób, gdyż nie znajdowały one zastosowania w sprawie, Sąd pierwszej instancji nie dokonywał ich wykładni, ani nie było potrzeby ich wykładni.

Oczywiście niezasadny był zarzut naruszenia art. art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c. poprzez nie zawieszenie postępowania z urzędu ze względu na toczące się w stosunku do pozwanej postępowanie karne prowadzone przez Prokuraturę Okręgową w Białymstoku. Zgodnie z tym przepisem Sąd może zawiesić postępowanie z urzędu, jeżeli ujawni się czyn, którego ustalenie w drodze karnej lub dyscyplinarnej mogłoby wywrzeć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej. Odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy trzeba wskazać, że brak było przeszkód, by okoliczności faktyczne, które są przedmiotem postępowania karnego były ewentualnie badane samodzielnie w postępowaniu cywilnym, pod warunkiem, że miałyby znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy cywilnej. Tymczasem nawet nie zostało doprecyzowane czego w istocie dotyczy i w jakiej fazie jest powoływane przez pozwaną postępowanie karne i co najważniejsze, czy jego wynik mógłby wywrzeć wpływ na rozstrzygnięcie tej sprawy. Zakładając, że dotyczy ono czynu wskazanego w postanowieniu o przedstawieniu zarzutów z 13.08.2015 r. w sprawie VI Ds.2/14 (k. 292), to skazanie pozwanej za tego rodzaju czyn pozostawałoby bez znaczenia dla sprawy i nie miałoby wpływu na ocenę ważności umowy pożyczki.

Niezasadny i nieadekwatny do aktualnego w dacie wyrokowania przez Sąd pierwszej instancji stanu faktycznego jest również zarzut naruszenia art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez nie zawieszenie z urzędu postępowania ze względu na toczące się postępowanie o sygn. II Co 2427/12. W toku sprawy nieruchomości na której były zabezpieczenia hipoteczne pożyczki i jej oprocentowania została sprzedana w toku licytacji, a powód w piśmie procesowym z k. 347 – 350 poinformował o częściowym zaspokojeniu swego roszczenia poprzez uzyskanie kwoty 453.391 zł. Wskutek

tego popierał ostatecznie powództwo do kwoty 14.318,48 zł (obejmującej część niespłaconego kapitału pożyczki) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17.04.2019 r. do dnia zapłaty. Pozwana miała możliwość od tej daty najpóźniej poczynając wykazywać ewentualne nieprawidłowości w zaliczeniu kwoty uzyskanej przez powoda wskutek likwidacji zabezpieczenia hipotecznego na nieruchomości jej męża M. C..

Można generalnie zgodzić się z tezą, że powód nie mógłby uzyskanej kwoty zaliczyć dowolnie na poczet zabezpieczonych hipoteką należności odsetkowych, gdyby uległy one przedawnieniu (art. 77 u.k.w.h.), jednak tylko wtedy, gdyby skutek przedawnienia nastąpił w stosunku do dłużnika hipotecznego, przed „uruchomieniem” zabezpieczeń hipotecznych. Należy bowiem odróżnić odpowiedzialność pozwanej, mającą charakter odpowiedzialności osobistej i odpowiedzialność dłużnika rzeczowego. Okoliczność ta nie była jednak wykazywana, a swój wniosek o zawieszenie postępowania pozwana uzasadniała jedynie tym, że istniało „wysokie prawdopodobieństwo”, iż roszczenie pieniężne, którego powód dochodzi od pozwanej zostanie zaspokojone, bądź zaspokojone w części.

Wymaga podkreślenia, że w razie ustanowienia hipoteki przez osobę trzecią roszczenia wierzyciela o zapłatę, kierowane do dłużnika osobistego i dłużnika rzeczowego, zachowują odrębność prawną m.in. w zakresie biegu terminów przedawnienia i przerwania tego biegu (por. uchwała SN z 1 kwietnia 2011 r. w sprawie III CZP 8/11, OSNC 2011/12/130 i wyrok SN z 24 sierpnia 2011 r. w sprawie IV CSK 570/10, LEX nr 960542). Jeżeli właściciel nieruchomości objętej hipoteką nie jest dłużnikiem osobistym, na podstawie art. 77 zd. 1 możliwa jest sytuacja, w której dłużnik osobisty w ogóle nie odpowiada za przedawnioną wierzytelność, a nadal istnieje odpowiedzialność rzeczowa właściciela z obciążonej nieruchomości (por. wyrok SA w Łodzi z 13 czerwca 2013 r., w sprawie I A Ca 71/2013, L..pl nr (...)).

Dalej trzeba wskazać, że nieuzasadnione są zastrzeżenia pozwanej co do prawidłowości zarachowania przez powoda kwoty uzyskanej z likwidacji hipotek. Podział sumy uzyskanej z egzekucji przeprowadzany jest w oparciu o przepisy art. 1025 k.p.c. (zasada pierwszeństwa) i (...) k.p.c. (zasada proporcjonalności). Jest też niewątpliwe, że zabezpieczenie hipoteczne obejmuje również odsetki za ostatnie dwa lata przed sprzedażą licytacyjną (por. uchwała SN w sprawie III CZP 87/09). Nadto, w świetle art. 1026 k.p.c. zasada proporcjonalności (stosowana, gdy suma uzyskana z licytacji nie wystarcza na zaspokojenie wierzytelności tej samej kategorii) nie wchodzi w grę w przypadku należności zabezpieczonych hipoteką (umiejscowionych w kategorii 5), które są zabezpieczane wg zasady pierwszeństwa. Cały wywód pozwanej jest bezprzedmiotowy, gdyż nie jest oparty o okoliczności faktyczne wynikające z materiału procesowego. O pierwszeństwie hipoteki decyduje owszem, kolejność wpisu wierzytelności (hipoteki) do księgi wieczystej, a ściślej dzień od którego liczy się skutki dokonanego wpisu (art. 12 ust. 1 u.k.w.h.), przy czym należności zabezpieczone hipotekami wpisanymi do księgi wieczystej na podstawie wniosków złożonych równocześnie mają równe pierwszeństwo (art. 12 ust. 2 u.k.w.h.). Ta zasada odnosi się do hipotek zabezpieczających wierzytelności z tytułu udzielonej pozwanej pożyczki, bowiem jak wynika z dołączonych do akt wydruków z Księgi wieczystej (k. 301 i nast.) wnioski o wpis hipoteki zwykłej i hipoteki kaucyjnej wpłynęły jednocześnie, tj. 02.02.2010 r. o godz. 9:18:01 (k. 308).

Nadto, przepis art. 1026 § 2 k.p.c. wyłącza w podziale sumy uzyskanej z egzekucji stosowanie innej kolejności zaliczania, np. z art. 451 k.c. przesądzając, że wydzieloną wierzycielowi sumę zalicza się przede wszystkim na koszty postępowania, następnie na odsetki, a w końcu na sumę dłużną.

W tych okolicznościach brak było podstaw do przyjęcia, że powód mógł zaspokoić w całości w toku egzekucji należność z tytułu niespłaconego kapitału pożyczki i w konsekwencji jego powództwo skierowane do dłużniczki osobistej nie mogło być uwzględnione w jakiegokolwiek części.

Sąd Apelacyjny podzielił natomiast zarzuty pozwanej zmierzające do wykazania, że weksel został uzupełniony niezgodnie z porozumieniem wekslowym oraz, że Sąd Okręgowy nieprawidłowo ocenił kwestię przedawnienia roszczenia przed wypełnieniem weksla. Niewątpliwym było, że powód dochodził należności w oparciu o weksel, który uzupełnił w listopadzie 2017 r. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominujący jest pogląd, że wypełnienie weksla in

blanco po upływie terminu przedawnienia zabezpieczonego roszczenia pozawekslowego jest w istocie uzupełnieniem go niezgodnie z porozumieniem wekslowym, co pozwala dłużnikowi wekslowemu powoływać się na to, że nie jest zobowiązany wekslowo. Opiera się on na założeniu, że treścią uprawnienia do uzupełnienia weksla in blanco jest objęte jedynie uzupełnienie weksla przed upływem terminu przedawnienia roszczenia podlegającego zabezpieczeniu, choćby porozumienie nie narzucało w tej mierze ograniczeń. W najnowszym orzecznictwie kontynuację tego poglądu zawiera np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2018 r., II CSK 4/18, LEX nr 2495952, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2018 r., II CSK 370/17, LEX nr 2488049. Do tego poglądu, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku przychyliła się również Sąd pierwszej instancji. Sąd Okręgowy ocenił natomiast, że roszczenie o zwrot pożyczki w chwili wypełnienia weksla nie było przedawnione wychodząc z założenia, że roszczenie to jest świadczeniem jednorazowym (choć rozłożonym na raty), a nie okresowym. Początek biegu terminu przedawnienia Sąd powiązał „z datą upływu okresu obowiązywania umowy i postawienia całej należności w stan natychmiastowej wykonalności, co nastąpiło z dniem 23.01.2015 r.” Z poglądem tym nie sposób się zgodzić. Choć niewątpliwie pożyczka nie jest świadczeniem okresowym, to Sąd Okręgowy nietrafnie ocenił kwestie związane z określeniem początku biegu terminu przedawnienia. W judykaturze przeważa stanowisko, które wyraził w powoływanym w tej sprawie przez obie strony, choć z różnymi wnioskami, orzeczeniu z dnia 17 stycznia 2018 r. w sprawie I A Ca 705/17 Sąd Apelacyjny w Białymstoku (LEX nr 2449726), a które to stanowisko za poprawne i zasługujące na akceptację uważa też Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym tę sprawę. Akcentując, że rozłożenie spłaty pożyczki, czy kredytu na raty nie ukształtowało ich jako świadczenia okresowego podkreśla się słusznie, że rozłożenie na raty ma ten skutek, że wierzyciel może domagać się zapłaty poszczególnych rat z chwilą nadejścia terminu ich płatności. Ogólne określenie terminu wymagalności zawiera art. 455 k.c., zgodnie z którym jeżeli termin świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie winno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W kontekście terminu od którego zaczyna biec przedawnienie świadczenia i patrząc na problem przez pryzmat art. 120 § 1 k.c. który stanowi w zd. pierwszym, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, ma to takie znaczenie w sprawie, że przedawnienie biegnie oddzielnie w stosunku do każdej z rat i poszczególne raty pożyczki przedawniają się po upływie trzech lat od dnia w którym powinny być zapłacone zgodnie z umową (harmonogramem spłat). Ta sytuacja może ulec modyfikacji wówczas, gdy na skutek braku spłaty pożyczki wierzyciel wypowiedzie umowę przed jej upływem, wskutek czego pozostałe raty pożyczki staną się natychmiast wymagalne. W przedmiotowej sprawie wypowiedzenia umowy nie było. W przypadku, gdy wierzyciel nie skorzystał z możliwości wypowiedzenia umowy pożyczki, tak jak w przedmiotowej sprawie, termin spełnienia świadczenia był zatem oznaczony umową i harmonogramem spłat. Po ostatniej renegocjacji pożyczki strony w dniu 29.09.2012 r. zawarły aneks do umowy pożyczki nr (...) z 27.01.2010 r., zgodnie z którym zmianie uległy §§ 5 i 6 umowy, ustalono, że spłata pożyczki z należnymi odsetkami nastąpi do 05.01.2015 r. i będzie następować w ratach miesięcznych zgodnie z planem spłaty, przy czym pierwsza rata przypada na dzień 05.01.2013 r. i wyniesie łącznie z prowizją 25 746,91 zł, a kolejne (w ilości 25) będą płatne do 5-ego każdego miesiąca w wysokości 21 448,26 zł (k. 273 – 274). Na gruncie tej sprawy oznacza to, że w sytuacji, gdy do wypowiedzenia umowy pożyczki nie doszło, to świadczenia pozwanej miały termin wymagalności wynikający z harmonogramu. Nie można było więc, tak jak to uczynił Sąd Okręgowy, wiązać wymagalności świadczenia pozwanej z datą w której miało dojść do ostatecznej spłaty pożyczki zgodnie z przyjętym harmonogramem („z datą upływu okresu obowiązywania umowy”). Jak wynika z przedłożonej prezentacji spłat (k. 241) ostatnia spłata rat pożyczki nastąpiła 31.10.2013 r., po tej dacie pozwana nie wpłaciła już żadnych dalszych kwot na poczet spłaty pożyczki. Nadto, z akt sprawy wynika, że weksel in blanco został wypełniony 6.11.2017 r. ze wskazaniem terminu płatności na dzień 27.11.2017 r. Oznacza to, że zasadnie podnosiła skarżąca, że weksel został wypełniony także co należności przedawnionych, bo w dacie jego wypełnienia nie uległy jeszcze przedawnieniu jedynie dwie ostatnie raty pożyczki ( $21\,448,15 \times 2 = 42\,896,30$  zł). Powód mógł zatem wypełnić weksel co najwyżej w zakresie tej kwoty oraz naliczonych ewentualnie odsetek od należności przeterminowanych od dwóch ostatnich rat). Uwagi te ostatecznie nie przekładają się na ocenę trafności zaskarżonego wyroku z uwagi na ograniczenie w toku procesu żądania do należności mieszczącej się w tej kwocie.

Odmienne ocena kwestii przedawnienia roszczenia prowadząca do wniosku, że weksel w oparciu o który powód dochodził początkowo kwoty 426 487,24 zł, został w znacznej mierze uzupełniony niezgodnie z porozumieniem wekslowym skutkuje natomiast koniecznością uznania za nietrafną oceny Sądu pierwszej instancji co do zasadności

obciążenia pozwanej kosztami procesu w całości, również w zakresie powództwa cofniętego. Nie da się w tych okolicznościach bronić tezy, że pozwana dała powód do wytoczenia powództwa w takim zakresie, jak to wynikało z pozwu. Skoro roszczenie względem pozwanej w przeważającej części uległo przedawnieniu przed wypełnieniem weksla, to konsekwentnie należy przyjąć, że pozwana miała prawo uchylić się od jego spełnienia i nie dała powodu do wytoczenia powództwa w takim zakresie, jaki wynikał z pozwu. W konsekwencji wobec ograniczenia powództwa, miała prawo domagać się zwrotu kosztów procesu w części, w której zostało ono cofnięte. Obciążając pozwaną całym kosztami procesu Sąd wyszedł z błędnego założenia, że roszczenie nie było przedawnione, lecz zostało zaspokojone w znacznej części wskutek likwidacji hipoteki, co uzasadnia obciążenie pozwanej kosztami procesu dotyczącymi tej części roszczenia w oparciu o art. 101 k.p.c., a w pozostałej części w oparciu o art. 98 k.p.c. Zasadnie zatem apelująca zarzuca naruszenie art. 203 § 2 k.p.c.

Jak wyżej wskazano, nie uległa przedawnieniu co najwyżej należność dotycząca dwóch ostatnich rat pożyczki, oraz – konsekwentnie – odsetki od tych rat. Każda rata wynosiła  $21\,448,15\text{ zł} \times 2 = 42\,896,30\text{ zł}$ . Można zatem przyjąć, że w takim zakresie powód mógł wypełnić weksel i skutecznie dochodzić roszczenia przed sądem nie narażając się na zarzut przedawnienia. Bez przesadnej drobiazgowości można przyjąć, że po doliczeniu odsetek należnych od należności przeterminowanych za okres prawie 3 lat prawidłowo określone roszczenie stanowiłoby ok. 15 % dochodzonego pozwem roszczenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego, uzasadniało to przyjęcie, że powoda można uznać za stronę wygrywającą w około 15 % (niezależnie od tego, że powód ograniczył je ostatecznie do kwoty jedynie 14 318,48 zł wskutek zaspokojenia przez dłużnika rzeczowego w pozostałej części).

Koszty powoda to, część opłaty sądowej uiszczona przy wniesieniu pozwu – 5 332 zł i koszty pełnomocnika – 10 817 zł. Koszty pozwanej to koszty pełnomocnika – 10 817 zł. Razem koszty procesu wyniosły 26 966 zł, z czego 15 % (4045 zł) obciążyć należało pozwaną, a 85 % (22 921 zł) powoda. W ostatecznym rozrachunku zwrot części kosztów należał się pozwanej ( $10\,817 - 4045 = 6772\text{ zł}$ )

Biorąc powyższe pod uwagę na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zaskarżony wyrok należało zmienić w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach procesu za pierwszą instancję. W pozostałej części apelacja, jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. Zastosowanie tej regulacji uzasadnione było z tego względu, że apelacja pozwanej uwzględniona została w nieznacznym tylko zakresie, jej zasadniczy wniosek nie został uwzględniony, a zaskarżony wyrok zmieniono tylko w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach. Należne powodowi koszty zastępstwa procesowego zostały ustalone w oparciu o § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015, poz. 1800 ze zm.). Sąd Apelacyjny nie dopatrył się przyczyn uzasadniających ocenę, że w sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek usprawiedliwiający nieobciążanie pozwanej kosztami instancji odwoławczej (art. 102 k.p.c.). Sama trudna sytuacja materialna strony, zwolnienie jej od kosztów sądowych nie są wystarczającą przesłanką zastosowania w/w przepisu (por. także przepis art. 108 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

(...)